

Sygn. akt VI P 212/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Protokolant stażysta Ewa Daniło

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Z. Z.

o wydanie świadectwa pracy, zapłatę

I. nakazuje pozwanemu Z. Z. wydać powodowi J. S. świadectwo pracy stwierdzające, że J. S. był zatrudniony przez Z. Z. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 6 grudnia 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora dźwigu,

II. zasądza od pozwanego Z. Z. na rzecz powoda J. S. kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem pieniężnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy,

III. stwierdza swą niewłaściwość i przekazuje sprawę w zakresie roszczenia o zasiłek chorobowy po ustaniu stosunku pracy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

IV. oddala powództwo w pozostałej części,

V. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,

VI. odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi,

VII. nakazuje pobrać od pozwanego Z. Z. kwotę 64 zł (sześćdziesiąt cztery złote) na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie tytułem kosztów sądowych,

VIII. nadaje wyrokowi w punkcie II rygor natychmiastowej wykonalności,

IX. przyznaje radcy prawnemu R. S. wynagrodzenie w kwocie 1.107,00 zł (jeden tysiąc sto siedem złotych) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, którego wypłatę zleca Skarbowi Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie.

Sygn. akt VI P 212/12

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 1 marca 2012 roku J. S. wniósł pozew przeciwko Z. Z., prowadzącemu działalność pod nazwą(...), domagając się wynagrodzenia za jeden dzień pracy w wysokości 108,00 zł, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop

w wysokości 665,00 zł, ekwiwalentu za okres choroby i pobytu w sanatorium w wysokości 10.735,00 zł, a ponadto ekwiwalentu za przysługującą odzież roboczą i wynagrodzenia za używanie odzieży własnej w wysokości łącznie 300,00 zł (pozew – k. 1 – 1 verte, pismo zatytułowane „Wykaz przedmiotu sporu” – k. 2).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pracował u pozwanego na stanowisku operatora dźwigu (...) od dnia 6 grudnia 2010 roku. Powód domagał się od pozwanego zawarcia umowy o pracę, taka też umowa została mu doręczona na plac budowy dnia 21 lutego 2011 roku, jednak zawierała błąd w datowaniu. Poprawiona umowa nie została powodowi nigdy doręczona, zaś w marcu 2011 roku powód J. S. nie był w stanie pójść do pracy w wyniku choroby i wysokiej temperatury. Powód po pewnym czasie trafił do szpitala w W., a następnie na Oddział Obserwacyjno – Zakaźny w szpitalu w O..

W odpowiedzi na pozew, przedłożonej w Sądzie dnia 30 kwietnia 2012 roku, Z. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości (odpowiedź na pozew – k. 13 – 14). Pozwany podniósł, iż powód nie był zainteresowany zawarciem umowy o pracę w okresie faktycznego zatrudnienia, ponadto umowa taka została z nim zawarta na czas określony od 6 grudnia 2010 roku do 28 lutego 2011 roku. W dalszych wywodach pisma procesowego pozwany wskazał, iż chociaż umowa nie została faktycznie przez powoda podpisana to i tak została zawarta, bo powód otrzymał wynagrodzenie, a poza tym wiedział on o tej umowie.

Pismem datowanym na 30 sierpnia 2012 roku pełnomocnik powoda wniósł również o wydanie świadectwa pracy (k. 68 – 70), zaś w piśmie z dnia 9 października 2012 roku (k. 102 – 103) sprecyzował powództwo wnosząc o zasądzenie łącznej kwoty 11.818,00 zł tytułem: wynagrodzenia za jeden przepracowany dzień 1 marca 2011 roku (108,00 zł), ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w wymiarze 6,25 dnia (675,00 zł), zwrotu pieniędzy za odzież roboczą, która nie została wydana powodowi (300,00 zł), ekwiwalentu za okres choroby i pobytu w sanatorium – razem 142 dni (10.735,00 zł).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód J. S. pracował u pozwanego Z. Z. w okresie od dnia 6 grudnia 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku w pełnym wymiarze etatu jako operator dźwigu na terenie budowy Aresztu Śledczego przy ul. (...) w W.. Strony łączyła umowa o pracę na czas określony od 6 grudnia 2010 roku do 28 lutego 2011 roku. Powód dążył do zawarcia tej umowy w formie pisemnej, jednak jej treść przedstawiona mu w lutym 2011 roku na budowie zawierała błąd w datowaniu. Pozwany zobowiązał się poprawić umowę i przedstawić ją powodowi do podpisu, jednak nie uczynił tego, aż do końca lutego 2011 roku. Pomimo możliwości zawarcia umowy na dalszy okres, poczynając od marca 2011 roku, powód nie pojawił się na placu budowy w marcu 2011 roku lecz telefonicznie poinformował R. B., że jest chory i leży w szpitalu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych zeznań świadka R. B. z k. 92 – 93, wyjaśnień pozwanego z k. 31 oraz w części wyjaśnień i zeznań powoda z k. 31 i k. 162. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim twierdzi on, iż był w pracy dnia 1 marca 2011 roku, ponieważ nie znajduje to potwierdzenia w zeznaniach innych osób, a ponadto powód nie przedstawił żadnego dowodu na wskazaną okoliczność.

Sąd ustalił również, iż J. S. był chory od początku marca (pierwszy wpis w historii choroby z k. 36 jest datowany na dzień 1 marca 2011 roku, co oznacza, że w tym dniu, niezgodnie z twierdzeniem powoda, nie świadczył on pracy na rzecz Z. Z.). Od 7 marca do 9 marca 2011 roku przebywał on Szpitalu Powiatowym w W., zaś w dniach od 9 marca do 7 kwietnia 2011 roku był hospitalizowany w Samodzielnym Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w O. w związku z naciekiem zapalnym trzonów kręgow C5 i C6 i otaczających tkanek miękkich, chorobą zwyrodnieniowo – dyskopatyczną kręgosłupa i nadciśnieniem tętniczym.

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie kart informacyjnych leczenia szpitalnego z k. 45 – 48 verte, a także historii zdrowia i choroby z k. 35 – 37.

Sąd uznał w/w dowody za wiarygodne, albowiem są spójne i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę.

Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego, albowiem nie stawiał się na rozprawie będąc prawidłowo wezwanym na jej termin, pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań (k. 162).

Sąd oddalił wnioski o (k. 162): wystąpienie do operatora sieci komórkowej, bowiem strona powodowa nie wykazała, iż sama nie mogła uzyskać odpowiedniej informacji oraz nie sprecyzowała tego wniosku, podając różne nr telefonu: k. 69 – 790-44-19-16, 663-386-226, k. 113 – 606-965-115, 663-386-226, k. 148 – 790-44-19-16, 606-966-155 i k. 148 – 516-48-28-15; przesłuchanie W. W., gdyż strona powodowa nie wskazała adresu; oraz skierowanie powoda na badanie specjalistyczne, gdyż dowód ten jest bez znaczenia dla niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 29 § 2 Kodeksu pracy (dalej jako: KP), umowę o pracę zawiera się na piśmie, a jeśli nie została ona w ten sposób zawarta wówczas pracodawca ma obowiązek, najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy przez pracownika, potwierdzić pracownikowi na piśmie ustalenia co do stron umowy, jej rodzaju i warunków. Z ustalonego przez Sąd w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, iż powód przystąpił do wykonywania pracy dnia 6 grudnia 2010 roku, jednak nie została między nim a pozwanym spisana umowa o pracę, ani też nie doszło do pisemnego potwierdzenia jej ustaleń. Kwestia podpisania umowy o pracę pojawiła się dopiero w lutym 2011 roku. Jednak strony nie kwestionowały samego faktu stosunku pracy, który miały je łączyć w okresie od 6 grudnia 2010 roku do końca lutego 2011 roku, co więcej, jak wynika z zeznań świadka R. B., strony ustnie ustaliły między sobą warunki świadczenia pracy przez powoda i wypłacania mu wynagrodzenia przez pozwanego. W świetle powyższego należy uznać, iż strony łączyła umowa o pracę, tyle że zawarta w sposób ustny. Jak słusznie wskazuje doktryna, umowa o pracę, pomimo wskazania przez ustawodawcę pisemnego sposobu jej zawierania, może być również zawarta w sposób ustny, nie tracąc swej ważności (tak też: K. Jaśkowski, Komentarz aktualizowany do art. 29 Kodeksu pracy, LEX, el./2013). Sąd uznał, iż o ile strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas określony od 6 grudnia 2010 roku do 28 lutego 2011 roku, to nie można stwierdzić, iż stosunek pracy między stronami trwał również w marcu 2011 roku. Powód twierdził, że stawiał się do pracy w dniu 1 marca 2011 roku, a dopiero od 2 marca 2011 roku zaczęła się jego nieobecność związana z chorobą. Tymczasem z materiału dowodowego wynika, że już w dniu 1 marca 2011 roku był chory. Pierwszy wpis w historii choroby z k. 36 jest datowany na dzień 1 marca 2011 roku, co oznacza, że w tym dniu, niezgodnie z twierdzeniem powoda, nie świadczył on pracy na rzecz Z. Z.. Także, po wystąpieniu przez Sąd, Areszt Śledczy nie potwierdził przebywania powoda w miejscu pracy w dniu 1 marca 2011 roku (k. 112). Jednocześnie należy w tym miejscu przytoczyć pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 kwietnia 2000 roku w sprawie I PKN 575/99, iż brak oświadczeń pracodawcy co do dalszego trwania umowy o pracę zawartej na czas określony po jej rozwiązaniu nie może być rozumiany jako woła kontynuowania zatrudnienia. Warunkiem koniecznym uznania, że po rozwiązaniu się umowy terminowej doszło do kontynuowania stosunku pracy jest ustalenie, że pracodawca miał zamiar zatrudnić byłego pracownika na określonym stanowisku. Wykonywanie przez byłego pracownika w ciągu kilku dni czynności pracowniczych bez wiedzy pracodawcy nie świadczy o zgodnym zamiarze nawiązania umowy o pracę. Z powyższego wynika, iż jest możliwe zawarcie umowy o pracę w formie dopuszczenia do wykonywania pracy, ale z drugiej strony należy przede wszystkim dowieść, że pracodawca miał zamiar dalszego zatrudnienia pracownika.

W przedmiotowej sprawie jednak kluczowym dla dalszych rozważań jest ustalenie, czy powód w ogóle pojawił się na budowie w marcu 2011 roku. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd w niniejszym postępowaniu wynika, iż twierdzenia powoda, że stawiał się on w pracy pierwszego dnia marca 2011 roku nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Powód sam również nie przedstawił żadnych dodatkowych środków dowodowych wskazujących na zaistnienie takiego faktu. Należy zaś zauważyć, że to na powodzie w tej kwestii ciąży ciężar dowodu, co wynika z regulacji zawartych w art. 300 KP w związku z art. 6 Kodeksu cywilnego, który mówi wprost, iż „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”. Co prawda z zeznań świadka R. B. wynika, iż powód dzwonił zawiadomić o swym pobycie w szpitalu, jednak świadek nie podaje daty tego telefonu, zaś z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, iż pobyt powoda w szpitalu rozpoczął się dopiero 7 marca 2011 roku. Wobec powyższego Sąd uznał twierdzenia powoda w tej materii za nieudowodnione.

Zgodnie z treścią przepisu art. 97 § 1 KP w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Wydanie świadectwa pracy nie może być uzależnione od uprzedniego rozliczenia się pracownika z pracodawcą.

Powyższe oznacza, że pozwany Z. Z. jest zobowiązany wydać powodowi J. S. świadectwo pracy stwierdzające, że J. S. był zatrudniony przez Z. Z. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 6 grudnia 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora dźwigu (punkt I wyroku).

Z kolei treść przepisu art. 152 § 1 k.p. stanowi, że pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu wypoczynkowego, natomiast § 2 cytowanego artykułu stanowi, że pracownik nie może zrzec się prawa do urlopu.

Zgodnie z art. 154 § 1 k.p. wymiar urlopu powoda, który był zatrudniony co najmniej 10 lat (dowód: zeznania powoda, który wymienił okresy zatrudnienia – k. 162), wynosił 26 dni w stosunku rocznym. Natomiast zgodnie z art. 155¹ § 1 pkt 1 k.p. w roku kalendarzowym, w którym ustaje stosunek pracy z pracownikiem uprawnionym do kolejnego urlopu, pracownikowi przysługuje urlop u dotychczasowego pracodawcy w wymiarze proporcjonalnym do okresu przepracowanego u tego pracodawcy w roku ustania stosunku pracy, chyba że przed ustaniem tego stosunku pracownik wykorzystał urlop w przysługującym mu lub wyższym wymiarze. Przy ustalaniu wymiaru urlopu na podstawie art. 155¹ k.p. kalendarzowy miesiąc pracy odpowiada 1/12 wymiaru urlopu przysługującego pracownikowi zgodnie z art. 154 § 1 k.p. Niepełny kalendarzowy miesiąc pracy zaokrągla się w górę do pełnego miesiąca (art. 155² § 1 i 2). W związku z powyższym powodowi, który pracował u pozwanego przez okres 3 miesięcy od grudnia 2010 roku do lutego 2011 roku, przysługiwał urlop w wymiarze 7 dni.

Zgodnie z art. 161 k.p. pracodawca jest obowiązany udzielić urlop pracownikowi w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo. W przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny (art. 171 § 1 k.p.).

Prawo pracownika do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany w całości lub części urlop wypoczynkowy powstaje w dniu rozwiązania umowy o pracę – zdarzenia uniemożliwiającego realizację prawa do urlopu wypoczynkowego w naturze (art. 171 § 1 pkt 1 k.p.). W tym też dniu prawo pracownika do urlopu wypoczynkowego w naturze przekształca się w jego pieniężny ekwiwalent. Ekwiwalent przysługuje za urlopy nieprzedawnione w chwili powstania do niego prawa (wyrok SN z dnia 29 marca 2001 r. I PKN 336/00, OSNP 2003/1/14).

W okresie zatrudnienia powód nie korzystał z urlopu wypoczynkowego, w związku z powyższym w dniu rozwiązania umowy o pracę z pozwanym nabył on prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop w wymiarze 7 dni, a więc powinien otrzymać ekwiwalent w wysokości 672 zł (12 zł za godzinę pracy (k. 162, k. 38) razy 8 godzin za jeden dzień pracy razy w/w 7 dni).

W świetle przepisów art. 152, 171 i 172 k.p. ekwiwalent pieniężny należny pracownikowi za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy podlega ochronie w takim samym zakresie jak wynagrodzenie za pracę (wyrok SN z dnia 11 czerwca 1980 r. I PR 43/80, OSNC 1980/12/248).

W konsekwencji powyższego, Sąd na podstawie wskazanych przepisów zasądza w punkcie II wyroku od pozwanego Z. Z. na rzecz powoda J. S. kwotę 672 zł tytułem pieniężnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

W zakresie roszczenia o ekwiwalent za okres choroby i pobyt w sanatorium, to jest roszczenia o świadczenie pieniężne po zakończeniu przez powoda pracy u pozwanego w dniu 28 lutego 2011 roku, właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Art. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa stanowi bowiem, że zasiłek chorobowy przysługuje również osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co

najmniej 30 dni i powstała nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego (punkt III wyroku).

Ponadto w zakresie roszczenia dotyczącego zwrotu pieniędzy w kwocie 300 zł za odzież roboczą, która nie została wydana powodowi, Sąd stwierdza, że powód nie udowodnił swojego roszczenia na podstawie art. 6 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 KP i art. 237⁹ KP. Powód nie przedłożył żadnych dowodów na poparcie swojego twierdzenia o poniesieniu kosztów i ich wysokości w tym zakresie.

Zatem, z uwagi na powyższe, powództwo w pozostałej części, w jakiej nie zostało uwzględnione w wyroku, podlegało oddaleniu w punkcie IV na podstawie w/w przepisów.

Wobec faktu wygrania przez powoda procesu w zakresie wydania świadectwa pracy, które jeszcze nie zostało wydane pomimo upływu ponad 2,5 roku od ustania stosunku pracy i zapłaty pieniężnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz częściowego przekazania sprawy, w ocenie Sądu zaszyły podstawy do wzajemnego zniesienia między stronami kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Powód zasadnie wytoczył samo powództwo, gdyż materiał dowodowy wykazał, że pracodawca nie wykonał swoich podstawowych obowiązków, tj. nie wydał świadectwa pracy i nie wypłacił w/w ekwiwalentu.

Sąd w punkcie VI odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi na podstawie przepisu art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z kolei zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów. Zatem Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu nie przekracza kwoty 50.000,00 zł, obciąża pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 w.w. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do Sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku, I PZP 1/07, LEX nr 231085). Zgodnie z tym stanowiskiem, które Sąd orzekający podziela, należy pobrać od pozwanego kwotę 64 zł tytułem kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić (30 zł za roszczenie dot. wydania świadectwa pracy plus 5 % od zasądzonej kwoty).

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w punkcie VIII na podstawie art. 477² § 2 KPC, zgodnie z którym Sąd zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia tego pracownika (k. 38 – 2.000 zł brutto).

Sąd przyznał radcy prawnemu R. S. wynagrodzenie w kwocie 1.107,00 zł brutto, tj. 900 zł netto, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Ustalając wysokość wynagrodzenia przyznanego pełnomocnikowi Sąd miał na uwadze jego nakład pracy w niniejszej sprawie oraz fakt formalnego przekazania sprawy w części w pkt. III wyroku. Na podstawie § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd podwyższył opłatę za czynności pełnomocnika o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o opłacie. W konsekwencji Sąd na podstawie §§ 2, 3, 6, 11, 15 i 16 w/w rozporządzenia orzekł jak w pkt. IX.